

JERZY JÓZEF KOPEĆ CP

TREŚCI IDEOWE KULTU ŚWIĘTEJ WŁÓCZNI
W ŚWIETLE
ŚREDNIOWIECZNYCH ŹRÓDEŁ LITURGII POLSKIEJ

Mianem św. włóczni określa się jedną z bardziej czcigodnych relikwii męki Pańskiej. Dotąd jednak brak wystarczająco krytycznego opracowania jej dziejów. Późne są również świadectwa mówiące o czci, jaką odbierała ta relikwia. Napisany ok. 530 r. brewiarz jerozolimski wspomina o włóczni Pana, z której sporządzono krzyż świecący w nocy, przechowywany w bazylice Konstantyna¹. Według zaś relacji anonimowego pielgrzyma z Piacenzy (r. 570) św. włócznia podobno znajdowała się w bazylice na Syjonie². Niejasna jest również historia tej relikwii w następnym okresie. Żelazna jej część była zabrana z Jerozolimy przez Persów w 614 r. Przywrócona bazylice św. grobu po zwycięskich wojnach Herakliusza, została w następnym stuleciu — wraz z relikwiami krzyża — przeniesiona do Konstantynopola i złożona w kościele Hagia Sophia. Nie są wyjaśnione związki św. włóczni z lancą, którą w cudowny sposób mieli odnaleźć krzyżowcy w kościele św. Piotra w Antiochii. W okresie panowania łacinników w Konstantynopolu ostrze przechowywanej tu św. włóczni zostało oddane przez ces. Baldwina II weneccjanom, a ci sprzedali je w r. 1239 św. Ludwikowi IX, królowi Francji. Wraz z relikwiami krzyża i cierniowej korony odbierało ono cześć w królewskiej kaplicy zwanej Sainte-Chapelle w Paryżu³. Przechowywane tu do czasów rewolucji, zostało w r. 1796 przeniesione do Muzeum Narodowego w Paryżu, gdzie wkrótce zaginęło⁴. Natomiast drzewce włóczni było przechowy-

¹ D. Baldi, *Enchiridion locorum sanctorum*, Jerusalem 1935, s. 809.

² Tamże, s. 613 n. Aby pogodzić wspomniane relacje niektórzy z autorów przyjmują, że już wtedy włócznia była podzielona na dwie części przechowywane w różnych skarbcach. Por.: H. Leclercq, *Instruments de la Passion*, DACL VII, 1158.

³ A. Bugnini, *Il messale della Sainte-Chapelle*, „Ephem. Liturg.” 63 (1949) 70-76.

⁴ J. H. Emminghaus, *Lanze*, LThK, wyd. 2, VI, 791; Cz. Sokołowski, *Lanca św.*, Enc. Chełm., XXIII-XXIV, 186; Leclercq, m. cyt., 1157.

wane w Konstantynopolu aż do XV w. Dopiero sułtan Bajazet II podarował je w 1492 r. pap. Innocentemu VIII. Odtąd umieszczone w kryształowym relikwiarzu przynależą do skarbcza bazyliki św. Piotra⁵. Z polecenia Benedykta XIV miano dokonać weryfikacji relikwii włóczni przechowywanej w Paryżu i Rzymie. Jak się okazało, części te pasowały do siebie⁶.

Tematem niniejszego studium nie jest ani problem autentyczności św. włóczni Chrystusa, ani jej dzieje. Zajmujemy się tu jedynie genezą i rozwojem jej czci oraz ideologii, jakie wiązano z nią w średniowieczu. Należy przy tym już na wstępie zaznaczyć, że w średniowieczu obiektem żywego i popularnego kultu włóczni Pana nie była już tylko historyczna relikwia męki Pańskiej, ale kult ten odnoszono także, a nawet przede wszystkim, do św. włóczni, stanowiącej insygnium władzy cesarzy niemieckich. Tak ujęty problem posiada dziś bogatą literaturę, zwłaszcza w języku niemieckim.

I. WŁÓCZNIA JAKO INSYGNIIUM WŁADZY PANUJĄCEGO W NIEMCZECH

Podczas gdy wschodni spadkobiercy cesarstwa rzymskiego sprawowali w okresie wczesnego średniowiecza opiekę nad włócznią Pana, na Zachodzie znane były inne lance, czczone jako święte. Wiązano je z imionami wybitnych władców czy świętych żołnierzy. Włócznia w ręku panującego posiadała swoje określone znaczenie, które ustaliło się już w czasach rzymskich cesarzy od Oktawiana do Konstantyna, a mianowicie stanowiła symbol najwyższej władzy. To znaczenie włóczni znane było panującym u Longobardów, Franków i Germanów⁷. Jej wręczenie przez panującego równoznaczne było z przekazaniem prawa do tronu⁸. Zwłaszcza u Karolingów łączono z włócznią królewską zamię moc, mającej z woli Bożej zapewnić jej właścicielowi zwycięstwo nad nieprzyja-

⁵ Emminghaus, m. cyt. 792; Sokołowski, m. cyt.

⁶ Benedictus XIV, *De canonizatione et beatificatione*, l. IV, p. II, c. 24, n. 6 i c. 31, n. 13. Por.: R. de Fleury, *Mémoire sur les instruments de la Passion de N. S. J. C.*, Paris 1870, s. 274 n.

⁷ Dowodem tego są monety z czasów Konstantyna i okresów późniejszych. Por.: F. de Mély, *Reliques de Constantinople*, „Revue de l'art chrétien”, 40 (1897) 296-298; H. Dannenberg, *Die deutschen Münzen der sächsischen und fränkischen Kaiserzeit*, Berlin 1876, s. 294 i tab. XXXIII, nr 760.

⁸ Grzegorz z Tours w *Historii Franków* (VII, 33) opisał ryt przekazania władzy w r. 585 przez króla burgundzkiego Gontrama swemu synowcowi Childebertowi: „Post haec rex Gunthramus data in manu regis Childeberthi hasta ait: Hoc est indicium, quod tibi omne regnum meum tradidi” (MGH SS rer. Merowing., I, 313).

ciółmi. Utrzymywała się opinia, że Karol Martel przy pomocy włóczni św. Maurycego (męczennika, dowódcy Legionu Tebańskiego, zm. między r. 280 a 300) odniósł zwycięstwo nad Saracenami pod Poitiers w r. 732. Do skarbca Karola Wielkiego należały podobno: włócznia, która otworzyła bok Pański, oraz proporzec św. Maurycego⁹. Lanca występuje na pierścieniu Childeryka z dynastii Merowingów oraz na pieczęciach licznych Karolingów¹⁰.

Już wkrótce jednak włócznia w ręku panującego nabierze wyjątkowego znaczenia ideowo-politycznego. Ewolucja ta związana jest z faktem zmiany dynastii panującej w Niemczech. W 911 r. zmarł w młodym wieku ostatni przedstawiciel dynastii karolińskiej w Niemczech — Ludwik Dziecię. Jego zgon spowodował przekształcenie korony niemieckiej z dziedzicznej w elekcyjną. Spadkobierca dziedzictwa Karolingów książę frankoński Konrad I (911-919), obejmując władzę nad Niemcami był świadom, że nie ma widoków na odbudowę prestiżu korony w oparciu o Frankonię, doradził więc na łożu śmierci, by na jego następcę wybrano władcę Saksonii. Jak świadczy kronika Widukinda, mnicha z Korbei, umierający król przekazał jednocześnie proponowanemu następcy, a dotychczasowemu wrogowi, Henrykowi z rodu Ludolfingów, lancę i inne insygnia władzy królewskiej¹¹. W tym świadectwie kronikarza, opiewającego chwałę nowej dynastii, znalazła odbicie polityczna orientacja Ludolfingów, dążących do umotywowania zasady dziedziczności swej korony poprzez nawiązanie do prawa karolińskiej sukcesji. Henryk I, wybrany na króla w r. 919, nie zadowolił się władzą nad Saksonią i Frankonią oraz zwierzchnictwem nad innymi częściami Niemiec, lecz w swych ambitnych planach zmierzał ku władzy cesarskiej. Oczywiście kierowały się ku Italii, której posiadanie było warunkiem uznania pełni panowania na Zachodzie. Takie było bowiem przekonanie, czemu dał wyraz pap. Jan VIII pisząc w r. 879 do arcybiskupa Mediolanu, że ten tylko może być cesarzem, kto włada Italią¹². Henryk był więc w wysokim stopniu

⁹ A. Przeździecki, *O włóczni św. Maurycego przechowywanej w skarbcu katedry krakowskiej*, „Biblioteka Warszawska”, 82 (1861) 510; P. E. Schramm, *Herrschaftszeichen: gestiftet, verschenkt, verkauft, verpfändet Belege aus Mittelalter*, „Nachrichten der Akademie der Wissenschaften in Göttingen. Phil.-Hist. Kl.”, 5 (1957) 192.

¹⁰ C. von Schwerin, *Zur Herkunft des Schwertsymbols. Festschrift Koschaker*, t. III, Weimar 1939, s. 328.

¹¹ Widukind, *Res gestae Saxoniae*, l. 25, ed. J. Backer, MGH Script., rer. Germ. in usum scholarum, s. 33. Por.: M. Uhlirz, *Zu den heiligen Lanzen der karolingischen Teilreiche*, „Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung”, 68 (1960) 198.

¹² H. Fillitz, *Die Insignien und Kleinodien des Heiligen Römischen Reiches*, Wien-München 1954, s. 14.

zainteresowany tym, co działo się na południe od Alp. Istniejący tam chaos i walka o koronę włoską, o którą zabiegali możni feudałowie włoscy oraz sąsiedzi Rzeszy, królowie Burgundii, otwierały przed panującym w Niemczech i Frankonii widoki na rozszerzenie swych wpływów. Jednym z przejawów tej włoskiej polityki były starania Henryka, by od króla Burgundii Rudolfa II otrzymać symbol władzy królestwa Longobardów, mianowicie św. włócznię. O wysiłkach Henryka uwiecznionych sukcesem¹³ wspomina kronikarz, z czasów jego syna Ottona I (936-973), biskup Kremony Liudprand. Według tego przekazu Rudolf II otrzymał św. włócznię od Samsona, hrabiego z północnych Włoch. Autor kroniki podał dokładny opis insygnium wraz z legendą o jego pochodzeniu oraz wskazał na jego znaczenie polityczne. Św. włócznia, będąca symbolem władzy u Longobardów, została sporządzona przez św. Helenę dla Konstantyna przez włączenie do grotu lancy gwoźdźcia z krzyża Chrystusa¹⁴. Z powodu sakralno-politycznego charakteru insygnium, znaku władzy cesarskiej — co zachowały zwłaszcza tradycje Longobardów — włócznia Konstantyna posiadała ogromne znaczenie dla władcy o takich aspiracjach politycznych, jak Henryk I¹⁵. I tu również w relacji kronikarza znalazły odbicie echa polityki dynastii saskiej, która dziedzicząc spadek po Karolingach usiłowała przejąć wszystkie prerogatywy ich tradycji, łącznie z koroną cesarską. Ta imperialna ideologia nowej dynastii znajduje wyraz zarówno w świadectwie Liudpranda, jak i w wysiłkach Henryka, by zdobyć symbol władzy Konstantyna — św. włócznię, mającą znaczenie skarbu zarówno religijnego, jak i politycznego.

Ale plany Henryka zrealizował dopiero jego syn Otton I, zwany Wiel-

¹³ Obaj królowie spotkali się w czerwcu 935 r. w miejscowości Chiers w Burgundii w obecności króla Francji Raula. Henryk był u szczytu potęgi po niedawnych zwycięstwach nad Słowianami (928 i 929) i Węgrami (933). W zamian za św. włócznię Henryk I obdarował Rudolfa złotem oraz na korzyść Burgundii zrzekł się części Szwabii (okręg Bazylei). Zob.: Fillitz, dz. cyt., s. 13-15; A. Brackmann, *Die politische Bedeutung der Mauritius-Verehrung im früher Mittelalter*, [W:] *Sitzungsberichte der Deutschen Akademie der Wissenschaften. Phil.-Hist. Kl.*, Berlin 1937, s. 282-286; A. Hofmeister, *Die heilige Lanze ein Abzeichen des alten Reichs*, Breslau 1908, s. 84; R. Holtzmann, *Geschichte der sächsischen Kaiserzeit 900-1024*, München 1955, s. 103; H. L. Adelson, *The Holy Lance and the Hereditary German Monarchy*, „The Art Bulletin”, 18 (1966) 178 n.; K. Tymieniecki, *Państwo polskie w stosunku do Niemiec i cesarstwa średniowiecznego w X wieku*, [W:] *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, t. I, Poznań 1962, s. 277. Wśród autorów nie ma zgodności co do roku spotkania (926, 928, 935).

¹⁴ *Antapodosis*, l. IV, c. 25; MGH Script., s. 118 n. Por.: Brackmann, art. cyt., s. 284-292; Przeździecki, art. cyt., s. 512-514; Hofmeister, dz. cyt., s. 14-16; Holtzmann, dz. cyt., s. 103 n.; G. Haupt, *Die Reichsinsignien, ihre Geschichte und Bedeutung*, Leipzig 1939, s. 12 n.; Fillitz, dz. cyt., s. 14-16.

¹⁵ Uhlirz, art. cyt., s. 199-203.

kim. Już koronacja Ottona odbyta w r. 936 w Akwizgranie, ulubionej siedzibie Karola Wielkiego, zdawała się wprost nawiązywać do tradycji tego władcy, będąc jednocześnie wskazówką orientującą, w jakim kierunku młody monarcha zamierza pokierować swoją politykę. Mimo początkowych trudności, które napotkał Otton w realizacji swych planów centralistycznych ze strony książąt niemieckich, oraz niebezpieczeństwa związanego z inwazją węgierską władca ten pomyślnie dla siebie pokierował biegiem wydarzeń. Sukcesem również zakończyła się włoska polityka Ottona. Po zawarciu małżeństwa z pretendentką do tronu włoskiego Adelajdą i po pokonaniu króla Italii Berengara z Ivrei, Otton I został koronowany na cesarza w Rzymie 2 II 962 r. Wydarzenie to wpłynęło na wytworzenie się na Zachodzie zupełnie nowej sytuacji. Powstało państwo, które nawiązało do tradycji imperium rzymskiego.

Za panowania Ottona I dokonało się ostatecznie ustalenie znaczenia św. włóczni jako insygnium władzy cesarskiej w Niemczech, ze świadomym nawiązaniem do tradycji Konstantyna. Szermierzem tej ideologii był także kronikarz cesarski Liudprand. Potwierdzał ją również sam Otton I, wiążąc ze świętym insygnium swoje zwycięstwa nad opozycją wewnętrzną w bitwie pod Birten (939) i z Węgrami na Lechowym Polu (955)¹⁶. Znalazła tu wyraz dynastyczna polityka Ottona I, pragnącego nadać św. włóczni znaczenie insygnium dziedzicznej władzy królewskiej w Niemczech przez wskazanie na moce opiekujące się nową dynastią. Odbicie tej tendencji znajdziemy na monetach i pieczęciach Ottona I i jego następców, które przedstawiają cesarza ze św. włócznią w ręku¹⁷. Święte insygnium w ręku panującego miało jednocześnie podkreślać godność urzędu cesarskiego, opartego na teokratycznej jego genezie oraz sukcesyjnym dziedzictwie wybranej przez Boga dynastii. Wzorca dla swej władzy cesarskiej szukali przedstawiciele dynastii ottońskiej w prawnym i ideowym modelu dawnego imperium rzymskiego wraz z równoczesnymi powiązaniem z dziedzictwem tradycji bizantyjskiej (małżeństwa dynastyczne). Taka koncepcja władzy cesarskiej bliska była zwłaszcza Ottonowi III, który marzył o imperium uniwersalnym z ośrodkiem dyspozycyjnym we Włoszech. Wraz z Rzymem majestatowi cesarskiemu miały służyć 3 inne, prawnie równe części imperium: Galia, Germania i Słowiańszczyzna. Wizję tą oddaje najlepiej znana miniatura z czasów Ottona III, któremu niosą dary 4 symboliczne postacie kobiece¹⁸.

¹⁶ *Kronika Thietmara*, ks. II, r. 10, wyd. M. Z. Jedlicki, Poznań 1953, s. 52 n. Por.: Holtzmann, dz. cyt., s. 123 i 163; Fillitz, dz. cyt., s. 15.

¹⁷ Zob.: Adelson, art. cyt., s. 179-184 i ryc. 6-11.

¹⁸ Por.: Z. Wojciechowski, *Bolesław Chrobry i rok 1000*, [W:] *Studia historyczne*, Warszawa 1955, s. 78-87 i ryc. 2 i 3; J. Dowiat, *Polska państwem średniowiecznej Europy*, Warszawa 1968, s. 115-125.

Uwzględnienie tak pojętego przez Ottona III hasła „Renovatio Imperii Romani” ułatwia zrozumienie kroków politycznych przedsięwziętych przez cesarza podczas zjazdu gnieźnieńskiego w 1000 r. Według zapisu kroniki Galla Otton III miał wtedy włożyć na głowę Bolesława Chrobrego swój cesarski diadem oraz przekazać mu na znak przymierza i przyjaźni, jako insygnium tryumfalne, gwóźdź z krzyża Pańskiego wraz z włócznią św. Maurycego. Relacja Galla powtórzona następnie przez inne źródła polskie i licznych naszych dziejopisarzy¹⁹ oraz potwierdzona przez dochowana do dziś w skarbcu katedry krakowskiej włócznię, odpowiadającą danym opisom Liudpranda²⁰, pozostaje nadal przedmiotem sporu między naukowcami polskimi a niemieckimi²¹.

Zakładając dość oczywisty fakt, że włócznia krakowska stanowiła tylko reprodukcję św. lancy, symbolu władzy cesarskiej w Niemczech, należy zwrócić uwagę na sam charakter insygnium oraz akt jego uroczystego przekazania. Darowizna ta u tej miary polityka co Bolesław, który na pewno wiedział, że wręczane mu insygnium nie jest autentyczną włócznią cesarzy niemieckich, ale mimo to znakiem uznania jego władzy, spotkała się z godną wagi tego aktu odpowiedzią w postaci obdarowania Ottona III relikwią ramienia św. Wojciecha, oraz — co bardziej warte było odnotowania przez kronikarza niemieckiego Thietmara, biskupa Merseburga — oddziałem 300 opancerzonych wojowników²². Sam zresztą Thietmar ubolewa nad tym, co stało się w Gnieźnie, gdzie

¹⁹ „Et accipiens imperiale diadema capitis sui, capiti Boleszlai in amicicie, fedus imposuit et pro vexillo triumphali clavum ei de cruce Domini cum lancea Sancti Mauricii dono dedit” (*Anonima, tzw. Galla kronika, czyli dzieje książąt i władców polskich*, wyd. K. Maleczyński, MPH. Nova series, t. II, s. 19). Omówienie innych świadectw por.: Przeździecki, art. cyt., s. 505-508; W. Meysztowicz, *Koronacje pierwszych Piastów*, „Sacrum Poloniae Millennium”, 5 (1956) 3-57; H. Łowmiański, *Dynastia Piastów we wczesnym średniowieczu*, [W:] *Początki państwa polskiego*, s. 148; Z. Wojciechowski, *Patrycjat Bolesława Chrobrego*, [W:] *Studia historyczne*, s. 104-121.

²⁰ Przeździecki, art. cyt., s. 541-547; F. Kopera, *Tak zwana korona Bolesława Chrobrego i inne insygnia koronne Polski*, Kraków 1898, s. 10-18; tenże, *Dzieje skarbcza koronnego, czyli insygniów i klejnotów koronnych Polski*, Kraków 1904, s. 8 n. i 15 n.; S. Zakrzewski, *Bolesław Chrobry Wielki*, Lwów 1925, s. 130; M. Z. Jedlicki, *Stosunek prawny Polski do Cesarstwa do r. 1000*, Poznań 1939, s. 161-165; Fillitz, dz. cyt., s. 54; Uhlirz, art. cyt., s. 206; Mély, art. cyt., s. 287.

²¹ Por.: Brackmann, dz. cyt., s. 291-299; Holtzmann, dz. cyt., s. 361-365; Schramm, art. cyt., s. 173 n. Ze strony polskiej występują przeciw tym poglądom: Jedlicki, dz. cyt., s. 161-165; M. Friedberg, *Kultura polska a niemiecka*, t. I, Poznań 1946, s. 72 n.; Meysztowicz, art. cyt., s. 1-61; Wojciechowski, art. cyt., s. 78-121.

²² *Kronika Thietmara*, ks. IV, r. 45, s. 208 n.

Otton III hołdownika uczynił panem²³, przekazując mu wraz z władzą świecką prawa w rzeczach kościelnych, jakie mieli królowie, tj. uprawienia do nominacji biskupów i opatów.

Ten krok Ottona III jest jednak zgodny z jego ideą budowania imperium uniwersalnego. Za realizację tej wizji można uznać również przekazanie przez Ottona III w r. 1000 lub 1001 insygniów władzy królewskiej: korony i włóczni (reprodukcji św. włóczni cesarskiej) władcy Węgier św. Stefanowi²⁴.

Również dla następcy Ottona III, ces. Henryka II, św. włócznia niemiecka zachowała charakter godła władzy. Znane są wysiłki tego monarchy, by insygnium to zdobyć²⁵. Pochodząca z jego czasów miniatura koronacji, przedstawia Henryka II, któremu Chrystus wkłada koronę na głowę, a anioł podaje do prawej ręki włócznię, zaś na umieszczonej obok inskrypcji znajdują się słowa „Propulsans curas fert angelus hastam”²⁶.

Jak wreszcie w Niemczech oceniano akty koronacji polskich monarchów i występowanie ich z insygniami królewskimi, tj. w koronie i z lancą, dowodzą *Roczniki Magdeburские* odnotowujące w nienawistnych słowach koronację w r. 1025 syna Bolesława Chrobrego Mieszka II²⁷. Stanowi to jeszcze jeden dowód, że występowanie polskiego władcy w koronie i z lancą było rozumiane w sensie niezależności politycznej.

Od XI stulecia ze św. włócznią cesarską łączy się w Niemczech nowy tytuł: włócznia św. Maurycego. Wiadomo, że kult tego żołnierza męczennika rozwinął się na wielką skalę w cesarstwie w X-XI w. Popularny był wśród rycerstwa, zwłaszcza w Burgundii, gdzie od dawna czczono go jako patrona królestwa. Osobą św. Maurycego interesował się już Otton I, fundując ku jego czci opactwo w Magdeburgu oraz sprowadzając tam relikwie Świętego z burgundzkiego opactwa St. Maurice²⁸. Do pełni znaczenia dochodzi św. Maurycy w Niemczech po r. 1032, gdy przez wygaśnięcie w Burgundii dynastii rządzącej królestwem, zgodnie z istniejącymi umowami, władzę nad tym obszarem objęła panująca w Rzeszy dynastia saska z domu salickiego. Wówczas to proklamowano Świętego centralnym patronem królestwa niemieckiego, a następnie odrodzonego imperium rzymskiego, jednoczycielem oraz opiekunem monarchii Otto-

²³ Tamże, „tributarium faciens dominum”

²⁴ Schramm, art. cyt., s. 174; Uhlirz, art. cyt., s. 207.

²⁵ *Kronika Thietmara*, ks. IV, r. 49, s. 212-214; Adelson, art. cyt., s. 184.

²⁶ Kopera, *Tak zwana korona Bolesława Chrobrego*, s. 16; Adelson, art. cyt., s. 184 n. i ryc. 14 i 15; P. E. Schramm, *Kaiser, Rom und Renovatio. Studien zur Geschichte des römischen Erneuerungsgedenkens vom Ende des karolingischen Reiches bis zum Investiturstreit*, wyd. 2, Wiesbaden 1957, s. 81-84.

²⁷ „Quid tibi cruenta bellua, regale ornamentum in corona et lancea deaurata?” MG SS. rer. German., XVI, 170; MPH II, 765.

²⁸ *Kronika Thietmara*, ks. II, r. 11, s. 54 n.

nów. Dawny patron Burgundii stał się odtąd patronem rodziny panującej w Niemczech, a insygnium władzy cesarskiej zaczyna być określane mianem włóczni św. Maurycego²⁹.

Ale już wkrótce tytuł ten musi ustąpić przed nową nazwą, jaką otrzymuje św. lanca cesarska. W 1227 r. pap. Grzegorz IX pisząc do ces. Fryderyka II nazwał ją włócznią, która otworzyła bok Pana, bronią rzymskiego setnika Longinusa³⁰. To nowe miano zostało z uznaniem przyjęte przez monarchów niemieckich, gdyż podnosiło autorytet ich władzy, wskazując na charakter sakralny posłannictwa cesarza, którego symbolem była godna czci relikwia męki Pańskiej. Mogło to okazać się zwłaszcza użyteczne w ustawicznej rywalizacji między cesarstwem a papieżem. Wyrazem tego nastawienia był zresztą zwyczaj, znany już za czasów Konrada II (1024-1039), noszenia św. włóczni w okazałych uroczystościach dworskich przed osobą panującego obok relikwii św. krzyża.

Akcentowanie jednak charakteru sakralnego włóczni cesarskiej spowodowało nową zmianę w oddawaniu jej czci. Pod koniec średniowiecza państwowo-polityczny charakter insygnium, jakim od początku wieków średnich była włócznia panującego, jest przesuwany na drugi plan. Św. włócznię zaczyna się obecnie pokazywać ludowi w celu publicznego jej uczczenia. Od 1350 r. za uczczenie św. włóczni i innych świętości cesarskich można było otrzymać określone odpusty. Wreszcie na prośbę króla czesko-niemieckiego, a później ces. Karola IV, pap. Innocenty VI bullą *Redemptor noster* wydaną w Awinionie 13 II 1353 r. ustanowił dla Niemiec i Czech święto Lanceae et Clavorum Domini, obchodzone w piątek po oktawie Wielkanocy³¹. Wybór tego dnia wskazuje na pasyjny charakter święta i czczonej relikwii. Miejscem jej przechowywania była Norymberga. W latach 1350-1424 św. włócznia znajduje się w Pradze, by następnie wrócić znów do Norymbergi. Tu już była przechowywana w kościele, zaopatrzona w kosztowną oprawę i otoczona czcią religijną. W r. 1467 rada Norymbergi żąda dwu miar wina na obmycie relikwii. Wino to było następnie podawane chorym i dotkniętym zarazą jako skuteczny lek³². Obok tego rozprowadzano drzeworyty z przedstawieniem relikwii, czego podłożem było przekonanie, że nawet z obrazem św. włóczni wiąże się coś z jej mocy³³.

²⁹ Hofmeister, dz. cyt., s. 84 n. Por.: Mély, art. cyt., s. 287-289; Fillitz, dz. cyt., s. 54 n.; Adelson, art. cyt., s. 185-191.

³⁰ Zob.: Hofmeister, dz. cyt., s. 79; Fillitz, dz. cyt., s. 39.

³¹ H. Grotfend, *Zeitrechnung des deutschen Mittelalters und der Neuzeit*, t. I, Hannover 1891, s. 62; Przeździecki, art. cyt., s. 542; S. Bäumer, *Geschichte des Breviers*, Freiburg 1895, s. 355.

³² Fillitz, dz. cyt., s. 40.

³³ Tamże, s. 41.

Jednocześnie kult św. włóczni zaczyna się wiązać z motywem Serca Jezusowego. Wyrazem tej ostatniej tendencji były rozprowadzane pod koniec XV w. przekłute obrazy Serca Jezusowego z umieszczonym pod nimi napisem potwierdzającym, że przebicia ich dokonano św. włócznią³⁴.

II. KULT ŚWIĘTEJ WŁÓCZNI W POLSCE W ŚWIETLE FORMULARZA MSZALNEGO

Z wprowadzeniem przez Kościół jakiegoś święta łączy się zawsze ustalenie formy jego obchodu we mszy i brewiarzu. Innocenty VI ustanawiając dla Czech i Niemiec święto ku czci św. włóczni i gwoździ Pana, zlecił arcybiskupowi Moguncji wprowadzenie „festum proprium cum speciali officio” Oficjum, przez które rozumiano w średniowieczu zarówno formularz mszalny, jak i tekst brewiarzowy, mieli ułożyć wybrani przez króla duchowni³⁵. Oprócz tych tekstów znane były w innych diecezjach niemieckich oficja własne. Ta różnorodność tradycji liturgicznych przejawiała się już w samej nazwie święta³⁶. Natomiast w diecezjach sąsiadujących z Czechami i Niemcami, które nie miały specjalnego święta, znane były teksty wotywny, przynajmniej w postaci formularza mszalnego³⁷.

Ze mszą wotywną *De Lancea et Clavis Domini* spotykamy się w księgach liturgicznych używanych na ziemiach polskich w okresie przedtrydenckim. Część nawet kodeksów, zwłaszcza wrocławskich i krakowskich, przepisuje tekst mszy o św. włóczni i gwoździach na piątek po niedzieli *Quasi modo*, mimo że święto nie figuruje w kalendarzu³⁸. Większość jed-

³⁴ Tamże.

³⁵ *Die Einführung des Festum lanceae et clavorum sive armorum Christi*, „Katholik”, 63 (1883) 544.

³⁶ Nazwy spotykane: *festum lanceae et clavorum*, *festum trium clavorum*, *festum spineae coronae*, *lanceae et clavorum*, *inventio clavorum Domini*, *festum armorum Christi*, *Speerfeier*, *Wehrfeier*. Zob.: Groteland, dz. cyt., I, 62.

³⁷ V. Leroquais, *Les sacramentaires et les missels*, t. III, Paris 1934, s. 55 n., 116, 142, 252, 267.

³⁸ Por. mszały z XIV i XV w.: WrKap 47n; BUWr M 1127, 1141, 1142, 1154, B 1710, 1712, R 520; Ossol 44/III; KielSem 2; KrKap 10.

Skróty bibliotek: BGdPan — Bibl. Gdańska PAN; BTor — Bibl. Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu; BUWr — Bibl. Uniwersytecka we Wrocławiu; BJ — Bibl. Jagiellońska; GnKap — Bibl. Kapitulna w Gnieźnie; KielSem — Bibl. Seminarium Duchownego w Kielcach; KrDom — Bibl. Dominikanów w Krakowie; KrKap — Bibl. Kapitulna w Krakowie; Ossol — Bibl. PAN Zakładu im. Ossolińskich Wrocław; WrKap — Bibl. Kapitulna we Wrocławiu. Opieramy się tu na 42 rękopiśmiennych księgach liturgicznych, zawierających teksty o św. włóczni, oraz 19 tytułach przedtrydenckich ksiąg drukowanych.

nak mszałów zawiera formularz wśród mszy wotywnych, zwanych nie-raz specjalnymi, umiejscawiając go z zasady na końcu kodeksu³⁹.

Formularz mszy o św. włóczni i gwoździach Pana występuje najwcześniej w rękopisach śląskich z końca XIV w.⁴⁰ Stanowił on próbę powiązania tej diecezji z Czechami poprzez kult insygnium panującego, co miało widoki powodzenia wobec formalnego zrezygnowania przez Polskę z praw do zwierzchnictwa nad tą dzielnicą, poprzez układ w Krakowie z 9 II 1339 r. Podjęte nieco później przez Kazimierza Wielkiego próby odzyskania Śląska okazały się nieskuteczne wobec wyraźnej przewagi militarnej Luksemburgów⁴¹. Silne wpływy czeskie na Śląsku dają się zauważyć nie tylko w zakresie politycznym, ale również kościelnym. Już bowiem od czasu utworzenia w r. 1344 archidiecezji praskiej podejmowane były próby, by dołączyć do niej biskupstwo wrocławskie. Dyplomacja Kazimierza Wielkiego skutecznie temu zapobiegła i w r. 1351 Karol IV wyrzekł się swoich zamiarów. Wrocław zachował nadal swe związki z metropolią gnieźnieńską. Jednak polityczna przynależność Śląska do Czech wywarła na stosunkach kościelnych swoiste piętno. Uległym czeskiej władzy na Śląsku był biskup Przeclaw z Pogorzeli (1341-1372), który swoje wyniesienie na stolicę wrocławską zawdzięczał protekcji Luksemburgów⁴². Ścisłe związki biskupstwa z koroną czeską były również widoczne w okresie, kiedy rządy w diecezji wrocławskiej sprawowali kolejno od r. 1380: były biskup ołomuniecki Jan ze Środy i jego następca Waclaw (1382-1417)⁴³. Na ten właśnie okres nasilenia wpływów czeskich na Śląsku przypadają próby włączenia do wrocławskich ksiąg liturgicznych kultu św. włóczni, związanego z czcią insygnium władzy panujących w Niemczech. Kult ten w następnym stuleciu spotykamy już w całej Polsce, przynajmniej w postaci formularza wotywnego.

³⁹ Drukowane mszały krakowskie z 1484, 1487, 1492 (gn-kr), 1494 i 1499/1500 posiadają formularz mszy wśród wotyw z rubryką: „De lancea Domini missa. Et ista tenetur post dominicam Quasi modo geniti vel quando placet” W mszałach późniejszych skrócono rubrykę: „De lancea Domini missa, quando placet” (1509, 1515/1516, 1525, 1532, 1545).

⁴⁰ BUWr M 1137 i 1142 z kościoła św. Marii Magdaleny oraz WrKap 47n Miss. Wrat. (XIV w.). Powstanie tego ostatniego kodeksu należy odnieść do okresu po 1353 r.

⁴¹ Z. Kaczmarczyk, *Polska czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1964, s. 29-39 i 50-60; J. Sieradzki, *Polska wieku XIV*, Warszawa 1959, s. 129-159.

⁴² T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV w.*, Warszawa 1953, s. 252-257.

⁴³ Tamże, s. 278 i 286.

Introit

Foderunt manus meas et pedes meos, dinumeraverunt omnia ossa mea et sicut aqua effusus suum. Factum est cor meum sicut cera liquescens in medio ventris mei (Ps 21, 17-18 i 15). Gloria.

Ten fragment psalmu mesjańskiego, podkreślający wyniszczenie Chrystusa w czasie Jego męki, występuje powszechnie we wszystkich niemal kodeksach. Wyjątek stanowi tu rękopiśmienny mszał krakowski z końca XV w. (BJ 1463), który posiada formularz mszy o św. włóczni zaczynający się od introitu popularnej w średniowieczu mszy o Pięciu Ranach: Humiliavit (Flp 2, 8-9 i Ps 88,2). Ślad nieco odmiennej tradycji spotykamy również w klasztorze św. Wincentego we Wrocławiu (norbertanie). Obok introitu Foderunt przewidywano tu do wyboru odpowiednio dostosowany śpiew z VII niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego⁴⁴.

Modlitwa

Deus, qui pro salute mundi passus es et de corde tuo aquam et sanguinem per lanceam militis emanare voluisti

1 concede propitius, ut sacratissimi corporis tui veneranda perfossio peccatorum nostrorum sit plena remissio. Qui vivis [BUWr B 1710].⁴⁵

1a [...] plena sit remissio et famulum tuum imperatorem nostrum N. et imperatricem nostram N. cum omnibus fidelibus eorum ab omni adversitate custodi. Per eundem [WrKAp 49n; BUWr M 1127 i 1141].⁴⁶

1b [...] plena sit remissio et famulum tuum regem nostrum N. et reginam nostram N. cum omnibus fidelibus eorum ab omni adversitate custodi. Per eundem [BUWr R 3057, Q 197 i 2B 531a].⁴⁷

2 [...] emanare voluisti, ut qui eiusdem clavos et lanceam hodie veneramus de peccatis omnibus veniam consequi mereamus [inveniamus]. Per eundem [WrKAp Nr 138; BUWr IF 350, M 1154; Ossol 44/III].⁴⁸

Wariant pierwszy kolekty, spotykanej w źródłach czeskich i niemieckich, a także w liturgiach zakonnych (norbertanie, krzyżacy, augustianie, cy-

⁴⁴ „Omnes gentes plaudite manibus, iubilare Deo in voce exultationis, in honore clavorum et lance Salvatoris. Ps. Subiecit demones nobis et malignos spiritus sub pedibus nostris” (BUWr IF 361 Miss. ok. r. 1472 z klasztoru św. Wincentego we Wrocławiu).

⁴⁵ Miss. Wrat. (XIV w.) ze Śląska.

⁴⁶ Są to kodeksy: Miss. Wrat. (w. XV); Miss. Wrat. (1. poł. XV w.) z kościoła św. Marii Magdaleny we Wrocławiu, z tekstem dopisanym pod koniec stulecia; Miss. Wrat. (ok. 1415 r.) z kościoła św. Marii Magdaleny we Wrocławiu.

⁴⁷ Są to mszały: wrocławski z kościoła św. Elżbiety (2. poł. XV w.); Kan. regularnych z Żagania (2. poł. XV w.); dopis rękopiśmienny (pocz. XVI w.) do drukowanego mszału wrocławskiego z 1499 r. W wymienionych kodeksach msza ta nosi nazwę Officium de humilitatione Domini.

⁴⁸ Trzy pierwsze kodeksy są mszałami wrocławskimi (XV w.), czwarty pochodzi z terenu południowej Polski (XV w.).

stersi), został przyjęty przez znaczną liczbę kodeksów z XV i XVI stulecia⁴⁹ polskich liturgii diecezjalnych. W 3 kodeksach z terenu Śląska znajdujemy echa powiązania kultu św. włóczni z czcią insygnium cesarzy niemieckich. Wyrazem tego jest kończąca kolektę wstawiennicza modlitwa za parę cesarską. W późniejszych kodeksach wrocławskich, a zwłaszcza w drukowanych mszałach tej diecezji z 1505 i 1519 r. zastąpiono tytuł „cesarz” słowem „król”. Było to przejawem uwzględnienia współczesnej rzeczywistości politycznej, gdy w sąsiednich Czechach na tronie królewskim zasiadał przedstawiciel dynastii jagiellońskiej, Władysław (1471-1516).

Lekcja

Haec dicit Dominus: Effundam super domum David [...] et dispergentur oves gregis, ait Dominus omnipotens [Zach 12, 10-14 i 13, 6-7].

Oprócz tego tekstu występuje już w średniowieczu wariant krótszy czytania (Zach 12, 10-11 i 13, 6-7), równy lekcji z obowiązującej do dziś wotywy o męce Pańskiej.

Alleluia

Alla. Angelus Michael descendit de celo et apparebit cum gloriosis insigniis et laudibus dominice passionis.

Alla. Surrexit pastor bonus, qui posuit animam suam pro ovibus suis, et pro grege suo mori dignatus est [J 10, 11].

Z powodu wykorzystania formularza w okresie wielkanocnym śpiew Alleluia występuje we wszystkich kodeksach. W drukowanych mszałach diecezji polskich składał się on zasadniczo z dwu wersetów⁵⁰. Wiersz Angelus Michael stanowił pochwałę dla insygniów męki (arma Christi), objawionych przez chorążego niebieskiego Michała. Obok tego wersetu korzystano ze śpiewów alelujatycznych: Surrexit pastor (występuje bardzo często), Christus resurgens ex mortuis (Rz 6, 9 — z IV niedz. po Wielkanocy)⁵¹, Dicite in gentibus (Ps 95, 10 — z piątku po Wielkanocy), Surrexit Dominus de sepulchro (z wtorku po Wielkanocy)⁵².

Krzyż, gwoździe i inne narzędzia męki wychwala śpiew Alleluia

⁴⁹ Tylko drukowane mszały ostrzyhomskie z 1494 i z ok. 1530 r. reprezentują tradycję całkowicie odmienną z kolektą rozpoczynającą się od słów: „Omnipotens et misericors Deus, qui asperitatem dire lancee [...]”.

⁵⁰ Tylko jeden śpiew — Angelus Michael — wymieniają mszały z XV w.: WrKap 49n i Nr 138; BUWr M 1127, 1141, R 520 i 3057; BJ 1463; GnKap Ms 150.

⁵¹ WrKap 47n (koniec XIV w.); KielSem 2 (połowa XV w.).

⁵² BUWr IF 361 — mszał norbertański z końca XV w. — zawiera cztery wersety: Angelus Michael, Dicite in nationibus, Surrexit pastor i Surrexit Dominus.

w drukowanym mszale augustiańskim z 1491 r. w wersecie: Dulce lignum, dulce clavos.

W okresie po Zesłaniu Ducha Świętego śpiewem międzylekcyjnym jest graduał w łączności z werselem Alleluia.

Insurrexerunt in me viri iniqui, absque misericordia quesierunt me occidere: et non pepercerunt in faciem meam spuere: et lanceis suis vulneraverunt me, et concussa sunt omnia ossa mea.

Ego autem existimabam me tanquam mortuum super terram, et dederunt in escam meam fel, et in siti mea potaverunt me aceto [por. Ps 26, 12 i 68, 22].

Tekst ten jest związany ze współczującym kierunkiem w pasyjnej pobożności średniowiecznej. W rękopiśmiennych mszałach używanych w Polsce występuje już od pocz. XV w.⁵³

Natomiast po siedemdziesiątnicy zamiast Alleluja jest odmawiany:

Traktus

Dixerunt impii intra se non recte cogitantes circumveniamus virum iustum, quoniam contrarius est operibus nostris, promittit se scientiam Dei habere, Filium Dei se nominat, et gloriatur se Patrem habere Deum.

Videamus si sermones illius veri sint, et si est verus Dei Filius liberet illum de manibus nostris, morte turpissima condemnemus eum.

Tanquam nugaces estimati sumus ab illo, et abstinet se a viis nostris, tanquam ab immundiciis et profert novissima iustorum [Por. Mdr 2, 12-20].

Recytatyw ten jest spotykany w tym zastosowaniu w mszałach polskich od XV w., zwłaszcza zaś znały go te kodeksy, które miały formularz o św. włóczni wśród wotyw⁵⁴.

W skład śpiewów międzylekcyjnych wchodzi jeszcze sekwencja. We wszystkich niemal mszałach, które posiadają oficjum o św. włóczni, występuje proza Hodiernae[um] festum lucis, spotykana już w XIV w. na terenie Niemiec⁵⁵. W polskich źródłach liturgicznych występuje już od końca XIV stulecia⁵⁶.

Inne sekwencje spotykamy tylko w mszałach zakonnych. Napisany w latach 1394-9 mszał dla augustianów we Wrocławiu (GnKap Ms 150) posiada, obok prozy Hodiernae, na wklejce z poł. XV w. sekwencję o św.

⁵³ BUWr B 1712, M 1154, 1141, 1142, 1127, R 520, 3057, IF 350 i 357; WrKap 49n, 138; Ossol 44/III, 373/II; BJ 1463; KrKap 4, 7; KrDom 40; KielSem 2 oraz prawie wszystkie drukowane mszały diecezji polskich.

⁵⁴ BUWr M 1154, B 1712, IF 350, 357, 361; Ossol 44/III, 373/II; BJ 1463; KrKap 4, 7; KrDom 40; KielSem 2 oraz druki krakowskie i gnieźnieńskie.

⁵⁵ U. Chevalier, *Repertorium hymnologicum*, t. I-VI, Bruxelles 1892-1929, (skrót: Chev.) n. 7944; F. J. Mone, *Lateinische Hymnen des Mittelalters*, Bd. I, Freiburg i. Br. 1853, s. 178.

⁵⁶ BUWr M 1137, B 1710; WrKap 47n; GnKap Ms 150.

włóczy, zaczynając się od słów: Ave Jhesu Christe, / qui pro humana salute / de Maria Virgine nasci voluisti. Jest to znany utwór o męce Pańskiej⁵⁷. Natomiast mszał norbertański z końca XV w. (BUWr IF 361) zawiera, obok sekwencji Hodiernae, nie spotykaną w innych kodeksach polskich prozę Veneremur hodie / hastam regis glorie.⁵⁸

Éwangelia (jest opisem przebicia boku Chrystusa na krzyżu):

Rogaverunt Judei Pylatum [...] videbunt in quem transfixerunt [J 19, 31b-37].

Dla podkreślenia bardziej uroczystego charakteru czci wobec włóczy i gwoździ Pana część kodeksów poleca odmawiać Credo⁵⁹.

Offertorium

Videbunt in quem transfixerunt cum movebuntur fundamenta terre, sol obscurabitur, corporaque sanctorum de monumentis resurgent et crux cum gemmis clavorum radiabit, alleluia.

Tekst ten nawiązuje do prorocstwa Zach 12, 10 i słów ewangelii św. Jana 19, 37. Stanowi zapowiedź chwały, jaką zajaśnieją krzyż i gwoździe Pana w dniu ostatecznym [Por. Mt 24, 29-30].

Sekreta

Sanctificet nos, quesumus Domine Deus noster hoc sanctum et immaculatum sacrificium vespertinum, quod Unigenitus Filius tuus in cruce obtulit pro salute mundi oblationem novam, quam totus mundus contremuit et expavit. Per eundem.

Modlitwa ta występuje we wszystkich kodeksach, czasem tylko z niewielkimi zmianami słownymi. Ponadto kilka mszałów dawało celebransowi możliwość wyboru pomiędzy tekstem tej sekrety a inną modlitwą o treści pasyjnej⁶⁰.

We mszy o św. włóczy i gwoździach Pana korzystano z prefacji o krzyżu. Tylko w liturgii krzyżackiej, w której bardzo uroczyście od-

⁵⁷ Chev. n. 1842; *Lateinische Sequenzen des Mittelalters*, hrsg. von J. Kehrein, Mainz 1874, s. 54 n.

⁵⁸ Zawiera ją mszał z Salzburga z XIV/XV w. jako sekwencję De hasta Domini. *Analecta hymnica medii aevi*, hrsg. von G. M. Dreves, Cl. Blume, H. Bannister, Bd. 1-53, Leipzig 1886-1922, (skrót: AH) 9, 23; Chev. n. 21276.

⁵⁹ BUWr IF 357; WrKap 47n; Ossol 44/III i 373/II; KrKap 5 oraz druki krakowskie z 1484, 1487, 1491, 1545, augustiański z 1491 i miśnieński z 1503.

⁶⁰ BUWr R 3057, k. 59v podaje jako drugą sekretę: Oblatum tibi Domine sacrificium. Natomiast drukowany mszał krakowski z 1532 r. wymienia drugą sekretę ze mszy o Pięciu Ranach.

dawano cześć narzędziom męki Pańskiej, dopisano w prefacji krótki pasus odnoszący się do przebiccia boku Chrystusa.

Qui salutem humani generis in ligno crucis constituisti — ex tui sacri lateris percussione — ut unde [...].⁶¹

K o m u n i a

Apprehende arma et scutum et lanceam Domine, et dic anime mee salus tua ego sum, alleluia.

Tekst komunii występuje niezmiennie zarówno w księgach rękopiśmieniowych, jak i drukowanych.

P o k o m u n i a

Domine Jesu Christe, qui temetipsum in cruce holocaustum immaculatum Deo Patri et spontaneum obtulisti: quesumus, ut eiusdem sacrificii, quod perfecimus oblatio veneranda indulgentiam nobis obtineat et gloriam sempiternam. Qui cum [WrKap 47n].

- a [...] sempiternam et famulum tuum imperatorem nostrum N. et imperatricem nostram N. dirige in viam salutis eterne. Per eundem [WrKap 49n; BUWr IF 357 i M 1127].⁶²
- b [...] sempiternam, et famulum tuum regem nostrum N. et reginam nostram N. cum omnibus fidelibus eorum ab omni adversitate custodi. Qui vivis [BUWr R 520, 3057 i 2B 531^a BJ 1463].⁶³

Treść kompendy jest ta sama we wszystkich kodeksach, które posiadają formularz mszy o św. włóczni i gwoździach Pana. Podobnie jednak jak w wypadku kolekty, tak również w pokomunii spotykamy w kilku mszalach modlitwę za panujących. Trzy rękopisy śląskie wymieniają parę cesarską. Natomiast w trzech innych kodeksach tej diecezji oraz jednym mszale krakowskim z XV w., tekst kompendy kończy się prośbą polecającą Bogu parę królewską. Stan ten został przyjęty na stałe przez drukowane mszały wrocławskie z r. 1505 i 1519.

Teksty mszalne o św. włóczni i gwoździach Pana — spotykane już od końca XIV w. w polskich księgach liturgicznych — wskazują, że kult ten pojawia się u nas dość wcześnie. Jego pierwsze ślady w kodeksach śląskich są związane z przechowywaną w pobliskiej Pradze w latach 1350-1424 relikwią, która dała podstawę do ogłoszenia święta, gdy Śląsk

⁶¹ BGdPAN — mszały z Gdańska z 1. poł. XV w.: F 401 i 403. Tę właściwość przejął również drukowany mszał krzyżacki z 1499 r.

⁶² Są to mszały wrocławskie z XV w.

⁶³ Są to kodeksy: mszał wrocławski (między r. 1415 a 1420) z terenu Śląska; mszał (2. poł. XV w.) z kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu; drukowany mszał wrocławski (1499 r.) z tekstem dopisanym ręcznie na pocz. XVI w.; mszał krakowski z XV w.

był już pod berłem czeskim. To sprawiło, że niektóre kościoły na wzór czeski poświęcały piątek po niedzieli białej na uczczenie św. włóczni i gwoździ Pana, przyjmując jednocześnie formularz mszalny według wzorów spotykanych w Czechach i Niemczech. Część zawierających go mszałów posiada w kolekcje lub pokomunii modlitewną prośbę za panujących: cesarza i cesarzową lub króla i królową. Jest to ostatnie echo powiązań między władzą panującego a czcią dla św. włóczni, której kult nabrał pod koniec średniowiecza czysto sakralnego charakteru. Występująca w kodeksach śląskich zmiana terminologii w modlitwie za panującego, z ostatecznym przyjęciem przez mszały drukowane zwrotu „*regem nostrum et reginam*”, stanowi odbicie sytuacji politycznej w Czechach, których władcy nie zawsze w XV i XVI w. nosili diadem cesarzy niemieckich. W tym zaś czasie, gdy ukazują się pierwsze wydania liturgicznych ksiąg wrocławskich, tron czeski należy do przedstawiciela dynastii jagiellońskiej — Władysława (1471-1516). Władza tego monarchy nie miała wspólnego z tytułem cesarskim, a ukazujące się za jego rządów drukowane mszały wrocławskie poprzez termin „*rex*” odnotowały stan istniejącej rzeczywistości politycznej. Kryje się w tym i dowód na odrębność liturgicznej tradycji wrocławskiej, której elementy poddawano kontroli i oczyszczaniu z obcych naleciałości przy okazji druku własnych ksiąg. Dla porównania wystarczy tu przypomnieć, że współczesny kodeksom wrocławskim drukowany mszał praski z 1503 r. zachował w formularzu o św. włóczni i gwoździach Pana dawną terminologię z modlitwą za cesarza. Bardziej wymownym przejawem odrębności naszych zwyczajów jest fakt, że święto Włóczni i Gwoździ Pana nie znalazło się w kalendarzu żadnej z polskich diecezji, mimo że formularz z nim związany spotyka się w naszych księgach liturgicznych już od końca XIV w. Wyjątkiem w tym względzie była diecezja kamieńska, do której ksiąg liturgicznych bp Benedykt (1485-1498) włączył uroczystość *Lanceae et Clavorum Domini*. Święto to odnotowuje już *Diurnale* tej diecezji, wydane w r. 1492 w Norymberdze⁶⁴. Dopiero na początku XVIII stulecia, pod wpływem zarysowującej się wśród części duchowieństwa wrocławskiego tendencji do przyjmowania niemieckich zwyczajów liturgicznych, zaliczono to święto do własnych oficjów diecezji wrocławskiej⁶⁵. W 1736 r. Kongregacja Obrzędów na podstawie indultu zatwier-

⁶⁴ J. Petersohn, *Das Breviarium Caminense der 2. Hälfte des 15. Jahrhunderts in der Ehem. Preuss. Staatsbibliothek (Marburg Ms. theol. lat 208)*, Köln-Graz 1963, s. 25.

⁶⁵ *Officia sanctorum nova et propria dioecesis Wratislaviensis [...] iusso et autoritate Francisci Ludovici episcopi Wratislaviensis edita*, Wratislaviae apud Andr. Franc. Pega A. D. 1706, s. 146: „*Festum Lanceae Domini. Duplex Majus Feria VI post Dominicam in Albis celebrandum*”.

działa dla Niemiec *Festum SS. Lanceae et Clavorum D. N. J. C.* W nowych tekstach liturgicznych przeznaczonych na tę uroczystość oraz w oznaczeniu dnia jej obchodu na piątek po I niedzieli wielkiego postu został podkreślony pasyjny charakter kultu poświęconego uczczeniu ofiarnej miłości Zbawiciela⁶⁶. Uroczystość tego typu była włączana w późniejszym okresie do patronałów licznych diecezji i zakonów. Między innymi spotykamy ją również, od poł. XIX w., w „propriach” diecezji polskich, skąd została usunięta w następstwie reformy liturgicznej św. Piusa X⁶⁷.

Pozostaje jeszcze do rozwiązania problem, czy na podstawie źródeł liturgii mszalnej można mówić o powiązaniach między upowszechnieniem się w Polsce wotywniej mszy o św. włóczni i gwoździach Pana a faktem przynależności do skarbcza królów polskich darowizny Ottona III, tzw. włóczni św. Maurycego. Insygnium to, jak przypuszcza F. Kopera, już od XII w. było przechowywane w skarbcu kościelnym, prawdopodobnie w katedrze krakowskiej, a tylko brane stamtąd przez panujących przy okazji niektórych ceremonii dworskich⁶⁸. Pośredniego śladu czci dla tego insygnium, które zawierało „gwóźdź z krzyża Chrystusa”, można by dopatrzeć się w *Modlitewniku Gertrudy*. Autorka poleca swego syna Piotra orędownictwu św. Cyriaka, przez którego zostały odnalezione krzyż i gwoździe Pana⁶⁹. Wzmianka o św. gwoździach oraz opowiadanie o ich odnalezieniu dowodzi, że Gertrudzie nie był obcy ten kult. W świadomości zaś ludzi tego czasu był on nierozłącznie związany ze czcią św. włóczni, zawierającej jeden z gwoździ Pana. Oprócz gwoździa związanego z włócznią do krakowskiego skarbcza królewskiego w XV w. należał inny gwóźdź, którym Pan nasz został przebity. Gwóźdź ten oprawiono w specjalny relikwiarz o kształcie monstrancji⁷⁰. Obecność tych świętych relikwii w skarbcu królewskim tłumaczyłaby zainteresowanie, z jakim formularz mszy o św. włóczni i gwoździach Pana spotkał się w kręgu liturgicznym krakowskim.

⁶⁶ Emminghaus, m. cyt., col. 791.

⁶⁷ A. J. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. IV, cz. II, Płock 1916, s. 308-311.

⁶⁸ *Dzieje skarbcza koronnego, czyli insygniów i klejnotów koronnych Polski*, s. 15 n.

⁶⁹ *Manuscriptum Gertrudae filiae Mesconis II Regis Poloniae*, ed. W. Meysz-towicz, „Antemurale”, 2 (1955), modlitwa nr 15.

⁷⁰ MPH III, 743 i 763. Gwóźdź Zbawiciela należący do skarbcza korony polskiej przekazał król Jan Kazimierz księżnie Annie Gonzaga, która oddała go 8 VI 1683 r., wraz z dowodami prawdziwości i pozwoleniem na cześć, opactwu benedyktynów św. Germana des Prés. Zob.: Kopera, *Dzieje skarbcza koronnego*, s. 191-194.

III. BREWIARZOWE OFICJUM LANCEAE ET CLAVORUM DOMINI

Teksty brewiarzowe związane ze świętem św. Włóczni i Gwoździ Pana spotykamy na ziemiach polskich najwcześniej w liturgii krzyżackiej. Krzyżacy, z racji charakteru narodowego zakonu, w znacznym stopniu przejmowali zwyczaje diecezji niemieckich. Za przykład może posłużyć przyjęcie się także i u nich święta Lanceae et Clavorum Domini, którego geneza, jak to zostało już powiedziane, związana jest z czią świętego insygnium cesarzy niemieckich. Nie bez znaczenia dla popularności tego kultu było nastawienie rycerskie zakonu, w którym cześć dla włóczni, która przebiła bok Pana, miała wszelkie widoki przyjęcia.

Oficjum brewiarzowe o św. włóczni i gwoździach, które powstało w kręgu duchownych niemieckich, z najbliższego otoczenia ces. Karola IV ⁷¹, występuje w liturgicznych księgach krzyżackich już od końca XIV w. ⁷² Wysoki ryt święta podany przez niektóre kodeksy krzyżackie, mianowicie duplex ⁷³, dzień obchodu w piątek po niedzieli Quasi modo, jak i samo oficjum złożone z elementów spotykanych w księgach liturgicznych czeskich i niemieckich wskazują na przyjęcie uroczystości ze wspomnianych kręgów kościelnych.

Hymny oficjum: Pange lingua gloriosae, lanceae praeconium (na nieszpory) ⁷⁴, Verbum supernum prodiens salvare, quod perierat (na jutrznię) ⁷⁵ i Jam lucis orto sidere, dignare nos invisere (na laudesy) ⁷⁶ stanowią pod względem budowy metrycznej naśladownictwo rozpoczynających

⁷¹ O wprowadzeniu oficjum w katedrze w Spirze wspomina stary nekrolog z archiwum kapitulnego w Karlsruhe „Festivitate clavorum et lanceae domini nostri J. Chr. instituit celebrari sollempniter in organis et cum duobus cantoribus magister Heinricus de Wesalia, huius Spirensis ecclesiae vicarius et canonicus s. Floriani Confluentinus et s. Goari” — dalej następuje tekst mówiący o ustanowieniu święta dla Niemiec i Czech na prośbę Karola IV — „Ad quam institutionem devote peragendam dictus magister Heinricus de Wesalia, familiaris domesticus ipsius imperatoris, singularem affectionem gerens, de suo proprio donavit centum florenos auri ad pios usus praesentiarum istius Spirensis ecclesiae et omnium personarum, eandem praesentiarum in choro, et non alibi, deservientium. Anno 1370” Por.: Mone, dz. cyt., s. 175.

⁷² V. Leroquais, *Les bréviaires manuscrits des bibliothèques publiques de France*, t. II, Paris 1934, s. 153; BGdPAN O 18 Diurnale Teuton. (2. poł. XIV w.) z oficjum dopisanym na pocz. XV w. i F 218 Breviarium Teuton. (XV w.) oraz BUTor Nr 146 Antiphonarium Teuton. (XV w.). Por.: *Chronologia polska*, pod red. B. Włodarskiego, Warszawa 1957, s. 244 n.

⁷³ BGdPAN F 80 i 91.

⁷⁴ Hymn ten pochodzi z XIV w. Por.: AH 5, 36; Chev. n. 1444.

⁷⁵ Hymn powstał w XIV w. Por.: AH 5, 36; Chev. n. 21400-21401; Mone, dz. cyt., s. 176 n.

⁷⁶ Hymn powstał w XIV w. Zob.: Mone, dz. cyt., s. 177; Chev. n. 9275.

się podobnie utworów z Bożego Ciała i codziennej prymy. Miało to prawdopodobnie ułatwić ich wykonywanie w chórze według znanych melodii. W pierwszym z tych utworów Chrystus nazwany jest cesarzem i jasnością Ojca:

Imperator splendor Patris
cum clavis et lancea
mundum punget a peccatis [itd.].

Na miejsce pochodzenia całego oficjum, które jest częściowo rymowane, wskazuje antyfony z nieszpórów, pominięta przez drukowane brewiarze krzyżackie, ale dopisana wraz z całym tekstem na pocz. XV w. w *Diurnale* z 2. poł. XIV w.

Gaude pia plebs justorum,
omne genus Germanorum,
tantis de muneribus:
nam clenodia salutis
tibi dedit rex virtutis [itd. — BGdPAN O 18, f. 28 r].⁷⁷

Rymowane antyfony oparte na motywach modlitewnych znajdują swe przedłużenie treściowe w stosownie dobranych psalmach, które podejmują myśli antyfon, oraz w śpiewach wersykularno-responsoryjnych i międzylekcyjnych⁷⁸. Całe oficjum stanowi pochwałę zwycięstwa odniesionego przez Chrystusa na krzyżu, którego ceną było Jego najwyższe uniżenie⁷⁹. Przez przebicie boku Chrystusa i Jego śmierć zostały wypełnione proctwa Starego Testamentu, otwarło się źródło łaski dla zrodzonego na krzyżu Kościoła (treść czytań).

⁷⁷ Por.: M o n e, dz. cyt., s. 178; Chev. n. 6896.

⁷⁸ Np. dwie pierwsze antyfony z laudesów:

1. Hasta regis gloriae
Christum cruentavit,
cum in crucis arbore
Dominus regnavit.
Ps 92 Dominus regnavit.

2. Hanc tremendam lanceam
omnes adoramus
et in ejus laudibus
semper jubilemus.
Ps 99 Jubilate Deo.

Por.: B a ü m e r, dz. cyt., s. 356-359.

⁷⁹ „Alleluia, Christum regem lanceatum. Venite adoremus, alleluia” (inwitarium z jutrzni).

„In splendore fulgurantis haste sue Deus et Homo regnavit a ligno: et in virtute clavorum suororum regna demonum contrita sunt, alleluia” (ant. ad Mgt. według *Breviarium* impr. 1492).

R. „Videte gloriosa loca clavorum et latus meum lancea perforatum pro salute mundi. Palpate et videte quia ego sum, alleluia.

V. Vere languores vestros ego tuli et dolores vestros ego portavi. Palpate. Gloria” (III responsorium międzylekcyjne).

Oficjum o takiej treści znalazło się w księgach liturgicznych diecezji kamieńskiej od czasu, gdy bp Benedykt (1485-1498) zaliczył do świąt własnych uroczystość Lanceae et Clavorum Domini⁸⁰.

Wreszcie przejawem popularności kultu włóczni była spotykana w modlitewnikach dla świeckich (księgach godzin i hortulusach) modlitwa o włóczni Pańskiej (de lancea Domini) lub tzw. „pozdrowienie wszystkiej zbroje męki Pana naszego Jezusa Chrystusa” (ad arma Christi salutatio: Cruci, clavis)⁸¹.

Tekst średniowiecznego oficjum o św. włóczni spotykamy jeszcze w 1706 r. w patronale diecezji wrocławskiej⁸². Nowe teksty brewiarzowe, jakie otrzymały w r. 1736 diecezje niemieckie przyjmują się od końca XVIII w. w patronałach licznych diecezji i zakonów. Podobnie jak formularz mszalny możemy je spotkać we własnych oficjach polskich diecezji. Dopiero przy reformie liturgicznej św. Piusa X usunięto je z treści brewiarza⁸³.

THE IDEOLOGICAL CONTENTS OF THE CULT OF THE ST. SPEAR
AS SEEN IN THE LIGHT OF MEDIEVAL SOURCES
IN THE POLISH LITURGY

Summary

With the saint Spear we at once associate an important relic of Christ's Passion. In the early Middle Ages this vestige was deeply revered for it was linked with the names of eminent sovereigns or holy warriors. Already in the time of the Romans, a spear in the hand of a ruler was the symbol of his authority. The leading feature of religious or political reverence in Germany was symbolized precisely by this spear-holding ruler. Liudprand of Cremonia, chronicler of Otto the Great, who was the first to establish this belief (for Constantine) through St. Helen as well as the first to trace the history of the apparition of this insignia through Henry the 1st, became the exponent of political tendencies involved on the saxon dynasty. Henry the 1st and his successeurs endeavored to take over all the prerogatives of the ruling Karolings including the succession to the throne. They regarded the spear of Constantine as a symbol of the past Caesarean tradition, which, from then on, all the pretendents to the throne tried to attain. This is why, they ordered all coins and seals to carry their image with the saint Spear in hand. Otto the 3rd even transmitted a copy of this spear (which, in Gaul acquired the name of St. Mauritius' spear) to Bolesław Chrobry during the Gniezno meeting in the year 1000. It is now conserved in the cathedral in Cracow. This gesture recognized, at the time, the sovereignty of Polish authorities and assigned to Poland the religious

⁸⁰ Petersohn, art. cyt., s. 25.

⁸¹ L. Bernacki, *Pierwsza ksiązka polska*, Lwów 1918, s. 19, 42, 59, 73 i 266 n.

⁸² Por. przypis 65.

⁸³ Por. przypis 66 i 67.

mission of the "defender of the Faith". A somewhat later chronical of Theitmar judged this with as much disapproval as did the Magdeburg annuals who charged Mieszkow the IInd with illegal appearance with the royal crown, the saint Spear grasped in his hand.

In the later Middle Ages, the saint Caesarean Spear slowly acquired a purely sacral character. This is why Carol the IVth obtained a special constitution from the Pope for Bohemia and Germany at the ceremony of *Lanceae et clavorum Domini* on the first Friday after Easter. Already, at the end of the century, in Silesia, belonging at that time to the Czechs, a special formulary consecrated to the Mass of the saint Spear, appeared. Similar texts of votive form were circulating in all Polish dioceses from the XVth century on. Despite the fact that this cult was mostly concerned with the Passion as a whole, one can detect certain links with the spear-holding ruler, especially in the prayer commending the Caesarean or royal couple to God. Only 4 Silesian texts refer to an Emperor, although a petition in the name of the king appears in one Cracovian and in four Silesian manuscripts. Even missals, printed in Wrocław between 1505 and 1519 refer to this request; this is due to the fact that at this time, Silesia was not subject to the German imperial authorities. Texts of the Holy Mass possessed a votive character not only in the Wrocław diocese but also in other Polish dioceses. Only in the Kamienian diocese, by order of Bishop Benedict (1485-1498) was the ceremony of *Lanceae et clavorum Domini* incorporated into the calendar. The appearance of a formulary consecrated to the Mass of the saint Spear in almost all of the Cracovian missals can be linked with the Spear of Otto the IIIrd as well as with the Nails of Christ conserved in the treasury of the cathedral in Cracow itself.